

Daab, To się nie powtarza

uciekaś, a mimo to usłyszysz pytania, poczuje wzrok.
każdy krok niepewny, szybciej, szybciej biegniesz,
każdy głos bezcenny, za nim, za nim biegniesz.
rodzi się nadzieja na odszukany cel,
tropi cię niepokój, niepokój porzuconych miejsc.

to się nie powtarza, nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza..

długi, długi, długi czas..
to było pierwsze, dziwne, nieopisane źródło tyłu powodzi,
strumieni nagle zatrzymanych.
słowa, słowa ukrywane nie pozwoliły im płynąć dalej.
będąc wolnym od ciszy łatwiej mówić i słyszeć,
siedząc naprzeciw ciębie wiem nie jesteś życiodajną potrzebą.

nie powtarza, to się nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza..

tak łatwo zgasić ten ogień, łatwo przejść to morze,
łatwo w inne strony, łatwo szukać nowych,
jednak trudno zgasić ten ogień, trudno przejść to morze,
trudno w inne strony, trudno szukać nowych.

to się nie powtarza, nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza,
nie powtarza, nie powtarza..